Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Cena numeru w Krakowie i na prowincyi 100 Mp.

WIADOMOŚCI KRAKOWSKIE

Wspólny organ dzienników krakowskich:

„Czas", „Głos Narodu", „Goniec Krakowski", „Ilustrowany Kuryer Codzienny", „N. Reforma", „N. Dziennik" — na czas strejku drukarzy krakowskich.

Wydawca i red. odpow.: Michał Konopiński.

Nr. 7. Kraków, poniedziałek 23 października 1922 r. Nr. 7.

OGŁOSZENIE MINISTERSTWA SKARBU
W SPRAWIE
8%-ej PAŃSTWOWEJ POŻYCZKI ZŁOTEJ z roku 1922.

Ministerstwo Skarbu ogłasza o wypuszczeniu 8% państwowej pożyczki złotej, uchwalonej przez Sejm Ustawodawczy w dniu 28-go września 1922 roku na następujących warunkach:

I. Warunki emisyi.

W dniu 16 października r. b. będą oddane do sprzedaży obligacye 8% państwowej pożyczki złotej z r. 1922 w odcinkach:

1) po 10.000 marek polskich i 10 złotych polskich w złocie,
2) po 50.000 " " i 50 " " "

Sprzedaż będzie dokonywana do dnia 15 stycznia 1923 roku za gotówkę: w Centralnej Kasie Państwowej, Kasach Skarbowych, Oddziałach Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej i Pocztowej Kasy Oszczędności, oraz w bankach i instytucyach finansowych, których spis będzie dodatkowo podany.

Cena emisyjna, ustalona aż do odwołania wynosi:

1) za obligacyę 10.000 marek polskich i 10 złotych polskich — 24.000 Mk. p.
2) " " 50.000 " " i 50 " " — 120.000 Mk. p.

W ten sposób przy obliczeniu części markowej marka z marką, część złotowa wypada po 1.400 Mkp. za złoty polski, równy frankowi szwajcarskiemu.

Prócz tego oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej będą przyjmowały do dnia 15 listopada r. b. zapisy ratami rozłożonemi w sposób następujący:

I. rata — **przy zapisie** — wynosić będzie 20% ceny emisyjnej
II. " — do dnia 15 grudnia r. b. — " " 40% " "
III. " — " " 15 stycznia 1923 r. — " " 40% " "

Przy zapisach ratami, każda rata będzie obliczona według tej ceny emisyjnej, jaka będzie obowiązywała w dniu jej wpłaty.

Oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej przyjmują przy zakupnie 8% państwowej pożyczki złotej z r. 1922 i zapisach na nią połowę należności w obligacyach Pożyczki Odrodzenia (5% wewnętrznych pożyczek państwowych z r. 1920 — długoterminowej i krótkoterminowej) według ceny nominalnej z doliczeniem wartości bieżącego kuponu.

II. Warunki spłaty obligacyi i kuponów.

Obligacye 8% państwowej pożyczki złotej z r. 1922 będą wykupione przy ich przedstawieniu w dniu 1 października 1927 r. lub w terminie wcześniejszym, za 6 miesięcznem wypowiedzeniem, nie wcześniej jednak niż w dniu 1 października 1925 r.

Minister Skarbu zarządzi wykup według zasad następujących:

1) za część markową będzie wypłacona suma oznaczona na obligacyach, marka za markę;
2) za część złotową posiadacz obligacyi otrzyma:

a) albo tyle franków szwajcarskich, na ile złotych opiewa obligacya;
b) albo tyle dolarów, ile wypadnie z przeliczenia sumy złotych na dolary, licząc po 0.193 dol. za 1 złoty;
c) albo tyle marek polskich, ile ich wypadnie za część złotową według kursu dolara Stanów Zjednoczonych Ameryki na giełdzie Warszawskiej w miesiącu poprzedzającym wykup.

Te same zasady będą stosowane przy spłacie kuponów.

III. Szczególne przywileje pożyczki złotej.

Obligacye 8% państwowej pożyczki złotej z r. 1922 mają wszelkie prawa papierów, posiadających bezpieczeństwo pupilarne i będą przyjmowane jako wadya przy licytacyach, kaucye akcyzowe i celne, kaucye przy zawieraniu kontraktów ze Skarbem Państwa, oraz kaucye składane do depozytów wszelkich instytucyi sądowych.

Kupony od obligacyi 8% państwowej pożyczki złotej z r. 1922 wolne są od podatków od kapitałów i rent i będą przyjmowane przy uiszczeniu ceł, podatków i opłat państwowych.

Warszawa, dnia 1 października 1922 r.

MINISTER SKARBU

(—) Jastrzębski.

Pierwsza pożyczka „złota“

(stm) Nasze Ministerstwo skarbu wystąpiło z krokiem donosłym, który zresztą już przed pewnym czasem zapowiedziało: rozpisało subskrypcyę na pożyczkę państwową w połowie markową, w połowie opiewającą na złote polskie tj. na dolary i franki szwajcarskie.

Pożyczka ta, jest apelem do obywateli, mającym na celu przyjście z pomocą skarbowi państwa, apelem jednocześnie gwarantującym tym obywatelom całość pożyczonych państwu kapitałów oraz dość znaczne zyski. Pożyczka gwarantuje niejako sama siebie: bo jeżeli połowa jej markowa może być narażona na dewaluacyę, to druga połowa, opiewająca na dolary, ewentualnie franki, pokryje to wszystko, co straci na kursie pożyczka markowa.

Tak więc odpada ten motyw, który dotąd powstrzymywał gotówkę od lokowania się w papierach państwowych. Jeżeli bowiem motywem do pobierania obecnie wysokich procentów w prywatnym kredycie jest zabezpieczanie się przed dewaluacyą, to lokata w pożyczce, przed dewaluacyą zabezpieczona, godna jest polecenia, jako dająca przy pewności kapitału, wysokie do 14 dochodzące oprocentowanie.

Więcej jeszcze — pożyczka daje subskrybentom swoim natychmiastowe zyski. Należy bowiem zwrócić uwagę, że „frankowa“ połowa pożyczki w markach polskich płatna jest po dawnym kursie franka szwajcarskiego 1400, tymczasem dzisiaj kurs ten wynosi już 2140, a przy obecnej chwiejności kursu może w ciągu dni kilku może być jeszcze wyższy. Subskrybent więc naszej złotej pożyczki otrzymuje zysk natychmiastowy z tej różnicy kursu pomiędzy 1400 a 2140, co wynosi przeszło 50 procent na połowie pożyczki.

Wobec takich konjunktur przewidzieć łatwo można, że **wewnętrzny, krajowy** kurs pożyczki złotej podniesie się w czasie najbliższym, bo stanie się ona jednym z najbardziej poszukiwanych papierów wartościowych. Ma ona bowiem nad niemi tę wyższość, że obok pewności, może być traktowana jako gotówka, którą można operować przy wszelkich interesach ze skarbem państwa. Ci, którzy się pośpieszą z subskrypcyą pożyczki złotej, zrobią doraźny, dobry interes.

Te zalety gospodarcze pożyczki złotej zwalniają do pewnego stopnia od zalecania jej jako „ofiary“. Obywatel, podpisujący pożyczkę, nie poniesie żadnej ofiary — przeciwnie, śpiesząc z pomocą skarbowi państwa, zyskuje na tem podwójnie: zbiorowo, gdyż zapobiega dalszemu drukowi marek papierowych, to jest wzrostowi drożyzny; i indywidualnie, osobiście zyskuje, gdyż otrzyma procent i doraźny zarobek na podniesieniu się kursu pożyczki. Przy tem zaś wszystkiem kładzie podwalinę pod wprowadzenie u nas normalnego pieniądza, do którego przejście stanowi pożyczka. To też powodzenie tej pożyczki jest zapewnione.

Donoszą z Warszawy: W ministerstwie skarbu odbyła się dnia 19 bm. konferencya z reprezentantami związków zawodowych, na której minister skarbu Jastrzębski przedstawił wyczerpująco zasady i korzyści 8% pożyczki złotej. Uczestnicy konferencyi po uważnem wysłuchaniu wywodów ministra zabierali kolejno głos, by zapewnić, że dołożą wszelkich starań nad propagandą pożyczki, co do której orzekli, że jest to pierwsza w Polsce pożyczka mająca jaknajwiększe widoki powodzenia.

Koniec ukraińskiej fikcyi.

Kraków, 21 października.

W chwili, gdy obłęd lub pospolita zbrodniczość podcinają w Małopolsce wschodniej żywe korzenie realnych ukraińskich możliwości — na olbrzymich przestrzeniach ekscaratu odbywa się smutny a nieunikniony epilog bolszewicko-ukraińskiego flirtu pod hasłem „jedinoj i niedielimoj“... Moskwy.

Podana przez nas przed paru dniami rezolucya charkowskiego „w c i k u“, niszcząca doszczętnie nawet pozory ukraińskiej samodzielności w obrębie związku sfederowanych republik sowieckich, nie może i nie powinna być uważaną za niespodziankę. Było to nieuniknioną koniecznością, wypływającą konsekwentnie z zasadniczych przesłanek moskiewskiej racyi stanu, sięgającej daleko w przeszłość i ugruntowanej w świadomości najszerszych kół państwowo wychowanych przez dyplomacyę ostatnich zwłaszcza carów, od Katarzyny począwszy.

Byłoby absurdem mniemać, że Moskwa zapomni o swojem wiekowiekowem dążeniu do Konstantynopola i mórz ciepłych; że wyrzeknie się łatwo dominującej i gospodarczo dyktatorskiej roli na olbrzymich połaciach swego południa, tak bogatego w ziemie egipsko żyzne i w skarby kopalniane; że dobrowolnie się zgodzi, aby na tych ziemiach odgradzających ją od Morza Czarnego, rozwijała się i w świadomości własnej krzepła narodowość obca, a kilkadziesiąt milionów głów licząca.

To też zarówno sama idea „federacyi“, jak w szczególe zaopiekowanie się ukrainizmem i wysunięcie pomysłu „sowieckiej respubliki ukraińskiej“, rzekomo samodzielnie w organizmie pan-rosyjskim bytującej, było ze strony moskiewskiego bolszewizmu tylko zręcznem posunięciem taktycznem, potrzebnem dla osłodzenia ludności tubylczej, a więc chwilowem, o trwałości przez konieczność „czasu walki“ zakreślonej.

Dzisiaj tej konieczności już niema, a natomiast wyrosła konieczność inna, wręcz tamtej przeciwna. Sowiety gruntują obecnie swoje stanowisko międzynarodowe, dążąc do uznania swoich rządów samozwańczych; zjawiła się widmowa sprawa Konstantynopola i cieśnin; wreszcie polityka tak zwanego „NEPU“ pociąga za sobą zawieranie całego szeregu zagranicznych umów koncesyjnych, z których znaczna liczba będzie dotyczyła właśnie ukraińskiego południa.

A ponieważ ludność sowieckiej Ukrainy dostatecznie już przemordowana jest terorem, nędzą i głodem — więc najwyższe władze bolszewickie uznały chwilę obecną za odpowiednią, aby z fikcyą samodzielności ukraińskiej wziąć rozbrat ostateczny i zupełnie otwarcie do carskich tradycyj pan-moskiewskich powrócić.

Rumuńskie uroczystości koronacyjne.

Wydalenie 50.000 osób w przededniu koronacji.

Bukareszt, 21 października.

Wielokrotnie odraczana koronacja Ferdynanda na króla Wielkiej Rumunji, w założonem jeszcze za czasów rzymskich siedmiogrodzkiem mieście Alba Julja (Karlsburg), odbyła się 15 b. m. Uroczystości koronacyjne zainscenizowano z ogromną pompą, a nie upłynęły one bynajmniej tak gładko, jak to usiłowały przedstawić rumuńskie doniesienia urzędowe. Znany korespondent „Daily Express'u“, p. Lucien Artur Jones posiada o koronacji rumuńskiej pary królewskiej takie informacje i takie szczegóły, o których urzędowe wiadomości zachowały zupełne milczenie.

Przygotowania do koronacji która miała trwać aż 3 dni czasu, były ogromne. Najważniejsze linje kolejowe były obsadzone przez wielkie oddziały policji wojskowej. Mowa tu oczywiście o tych linjach kolejowych, które prowadziły do miasta Alba Julja. W całym kraju, a przedewszystkiem wśród władz, panowało zdenerwowanie. Aresztowano wielu komunistów oraz wydalono z kraju znaczną liczbę osiadłych w Rumunji obcych obywateli. Według urzędowych doniesień chodziło tu o 15.000 osób. ale według wersji prawdopodobniejszych o 50.000 osób, które w ciągu nocy, bez uprzedniego zawiadomienia, zostały przez policję polityczną aresztowane i wysiedlone poza granicę państwa.

Jako przyczynę tego nagłego wysiedlenia z Rumunji tysięcy obcych obywateli, wśród których znajdowało się wielu Węgrów, Rosjan, Czechów, Austrjaków, a także Polaków, podawały oficjalne koła rumuńskie nędzne położenie gospodarcze szerokich warstw ludności, zagrożonej w swej egzystencji przez pobyt wielu obywateli zagranicznych.

Znaczna liczba tych wydalonych osób przybyła już na Morawy, Śląsk i do Czech. Ludziom tym, oderwanym nagle od rodzin, przedstawiono najpierw, że po koronacji będą znów mogli wrócić do Rumunji, ale jak się okazuje, obecnie o powrocie nie może być mowy. Dzienniki rumuńskie doniosły już o ostrym proteście przeciw wydaleniom, który miało wnieść poselstwo czeskie w Bukareszcie. W odpowiedzi na ten protest władze rumuńskie oświadczyły, że w sprawie tej będzie wdrożone śledztwo i że chodzi tu prawdopodobnie tylko o akt „zbytniej gorliwości poszczególnych urzędników“.

„Berliner Zeitung am Mittag“ donosi, że w mieście Alba Julja cała ludność została formalnie przesiana, skatalogowana i ponumerowana. Tosamo stało się ze wszystkimi obywatelami, nowo przybyłymi do kraju. Goście koronacyjni byli oczywiście zaopatrzeni w specjalne dokumenty. Także w Bukareszcie zaprowadzono w przededniu koronacji nadzwyczaj ostrą kontrolę. Kto tylko ukazał się na ulicy bez odpowiednich legitymacji, był zagrożony aresztowaniem i wysłaniem poza granice państwa. Właściciele domów, przed którymi przeciągać miał pochód koronacyjny, musieli podać władzom policyjnym zawczasu liczbę osób, zamierzających przyglądać się pochodowi z okien, osoby zaś pragnące korzystać z owych okien, musiały wystarać się w prefekturze policji o specjalne dokumenty.

Wśród zagranicznych osobistości, które częściowo jako goście, częściowo zaś jako oficjalni przedstawiciele swych krajów, brali udział w uroczystościach koronacyjnych, wymienić należy obok stałych przedstawicieli dyplomatycznych w Bukareszcie, także księżąt Yorku i Genui, infanta hiszpańskiego, marszałka Focha i jenerała Berthelota. Żaden z monarchów nie wziął osobiście udziału w uroczystościach, gdyż stary zwyczaj rumuński zabrania, aby w koronacji króla rumuńskiego brała udział jakakolwiek inna, „koronowana głowa“. Jak stwierdzają doniesienia urzędowe, uroczystości koronacyjne odbyły się przy licznym udziale publiczności i upłynęły w całkowitym spokoju.

O powrót do Ojczyzny Polaków z Dalekiego Wschodu.

20.000 Polaków w Republice Dalekiego Wschodu czeka na powrót do kraju.

Kraków, 22 października.

Od czteru lat trwa już repatrjacja rozproszonych po całej kuli ziemskiej Polaków. Wracają do ojczyzny z Ameryki, Syberji, Chin, tam jednak, na najdalszym krańcu wschodnim Syberji **w t. zw. Rzeczypospolitej Dalekiego Wschodu** i kraju nadamurskim żyje jeszcze przeszło **20.000 Polaków,** z których 12.000, znajdując

[illegible]się w ciężkich, opłakanych warunkach, powinnyby jak najszybciej być przewiezionych do kraju.

Ludzie ci, prześladowani przez tamtejsze władze, będące w rzeczywistości zamaskowaną placówką sowietów, **pozbawieni wszelkich środków pracy i zasobów finansowych, mrą dosłownie z głodu.** Z drugiej znów strony „demokratyczna" republika Dalekiego Wschodu nie pozwala nikomu na opuszczenie swych granic, skutkiem czego **Polacy tamtejsi zmuszeni są dalej wegetować w** [illegible].

Należałoby postarać się o jaknajszybsze sprowadzenie tychże biedaków do Polski. Rząd polski, opierając się na traktatach z Rosją sowiecką, mógłby również wglądnąć w stosunki, panujące w owej fikcyjnej republice. Droga morska jest zbyt kosztowna, łatwiej jednak **możnaby ich sprowadzić drogą lądową przez Syberję,** zwłaszcza, że na Syberji istnieją jeszcze polskie placówki repatrjacyjne.

Porozumienie chorwacko-serbskie?

Znamiennym wypadkiem politycznym, jak donoszą z Belgradu, jest mowa pos. H e i s l e r a, wygłoszona w skupsztynie, która zebrała się po ferjach na ostatnią sesyę przed nową kadencyą. Poseł ten, należący do chorwackiej chłopskiej partyi republikańskiej i dotychczas gorący zwolennik jej przywódcy, głośnego R a d i c z a, oświadczył stanowczo, że zerwa z uprawianym przez tę partję bojkotem skupsztyny. Przyszedł on bowiem do przekonania, że różnice polityczne, dzielące Chorwatów i Serbów, mogą i powinny być wyrównane właśnie w skupsztynie, a nie poza jej obrębem.

Mowa pos. Heislera, jednego z najzago[illegible]szych dotąd przeciwników jedności królestwa Serbów, Chorwatów i Słowieńców, wywarła głębsze wrażenie nietylko na członków skupsztyny, ale także na opinię publiczną w Serbii, zarzucającą wpływowemu wśród Chorwatów stronnictwu Radicza, iż dąży wprost do rozbicia dzisiejszej Jugosławii.

Uzupełnieniem powyższej doniosłej enun[c]yacyi są słowa innego członka chłopskiej partyi republikańskiej, pos. L e w r e n k o w i c z a, który wyraził się do dziennikarzy belgradzkich w ten sposób:

Ostatniemi czasy daje się zauważyć wśród Chorwatów, bez względu na stronnictwa, do których należą, silny prąd, zmierzający do stworzenia nowych podstaw dla porozumienia chorwacko-serbskiego. Dla tego też przyjechałem do Belgradu, aby wejść w kontakt z [illegible]ściami serbskiemi, kierującemi w danej chwili nawą państwową. Niestety, misja moja została narazie utrudnioną skutkiem konfliktu, jaki wybuchł wśród stronnictw, z okazyi wyboru prezydyum skupsztyny na czas nowej kadencyi, zaczynającej się 20 bm. Gdy tylko konflikt ten będzie załatwiony, nie omieszkam dalej prowadzić podjętą akcję.

Nagły ten zwrot w zapatrywaniach znacznej części Chorwatów na ich stosunek do państwa serbsko - chorwacko - słowieńskiego, względnie do Serbów, odgrywających w niem rolę kierowników, przypisać należy, prawdopodobnie, obawom, jakie wzbudzić musiało w Chorwacyi z a c h o w a n i e s i ę w ł o s k i c h f a s z y s t ó w, zagrażających chorwackiemu stanowi posiadania w Dalmacyi i wogóle na pograniczu między Królestwem włoskiem a Jugosławią. Dopóki faszyści zajmowali się „czynieniem porządku" tylko we Włoszech, nie byli dla sąsiadów niebezpieczni, teraz jednak, gdy zaczynają przenosić swą działalność na same kresy włoskie (południowy Tyrol, okolice Rieki), muszą się ci sąsiedzi z nimi liczyć. Zrozumiano też w Zagrzebiu, że jeżeli kiedy, to teraz powinna być Jugosławia silną na zewnątrz, aby bronić z takim trudem zdobytego dostępu do Adryatyku. Obecnie więc spory wewnętrzne w Jugosławii zejść mają na plan dalszy.

Konsolidacya stosunków w Jugosławii, do której przyczyniłoby się w znacznej mierze ostateczne porozumienie się Chorwatów z Serbami, jest i dla nas, Polaków, pożądaną, gdyż [illegible]nych interesów, możemy mieć w niej pożądanego słowiańskiego sympatyka.

NADESŁANE.

Za treść tej Redakcya nie bierze żadnej odpowiedzialności.

Komenda Uzupełnień Koni Kraków.

L. Dz. p. 257/22.

Ogłoszenie licytacyi.

Na rozporządzenie Ministerstwa Spraw Wojskowych, Departament X. L. 23332/Rem. z dnia 15/8 1922 — odbędzie się w dniu 27 października 1922 o godzinie 9-tej rano przeprowadzona sprzedaż [illegible] i około 30 koni wojskowych wybrakowanych w drodze publicznej licytacyi na placu

W BARAKACH POD CZARNYM OSŁEM ul. Warszawska (za rogatką na prawo)

Prawo uczestniczenia w licytacyi posiadają wszyscy z wyjątkiem pośredników w handlu końmi.

Komenda Uzupełnień Koni, Kraków.

†

Za spokój duszy ś. p.

Rudolfa Ostoja Starzewskiego

naczelnego Redaktora „Czasu"

odprawiona zostanie

Msza Święta

w poniedziałek dnia 23 października b. r. o godzinie 8½ w kościele św. Marka.

Strajk drukarzy w Krakowie.

Otrzymujemy następujący komunikat od Związku właścicieli drukarń w Krakowie:

Po raz drugi dopiero, bo tylko podczas wielkiego strajku w r. 1913 i dziś, znajdujemy się w tem położeniu szczęśliwem, iż wolno i nam także głos zabrać w polemice z wywodami organizacji drukarskiej ogłoszonemi w „Naprzodzie“. W zwykłych bowiem warunkach, towarzysze drukarscy odmawiali składania nawet najbardziej objektywnych i rzeczowych sprostowań naszych, podawanych do pism krakowskich, cenzorując w ten sposób prasę, a nam nakładając wygodny dla siebie „kaganiec milczenia“.

Nie zamierzamy opinii publicznej zaprzątać szczegółami sporu, ani każdego ustępu rozpoczynać od sterotypowego „Nieprawdą jest....“ Podamy tylko garść cyfer i faktów. Niech te sytuację oświetlą.

1. „Organizacja“ twierdzi, że „niezgodne jest z prawdą, jakoby przeciętna płaca składaczy dziennych wynosiła 40.000 mk. **Ogół pobiera minimum (29,384 mk.) płacy z bardzo małymi dodatkami.**

Zobaczmyż, jak te **małe dodatki** wyglądają w świetle cyfr.

Pomijając kilka małych drukarń, zatrudniających 1—2 pracowników (co na ogół statystyki nie wpływa), podajemy poniżej cyfry **ostatniej przed strajkiem wypłaty** z dnia 7 października 1922 r. **dla kwalifikowanych drukarzy.** (Cyfry te są **bez żądanej podwyżki**). Otóż 19 największych drukarń krakowskich (Anczyc, Czas, Fiszer, Głos Narodu, Koziańscy, Illustr. Kurjer Codz., Literacka, Ludowa, Nakładowa, Narodowa, Nowości Ill., Nowy Dziennik, Polska, Poznańska, Prawdy, Przeglądu Powsz., Przemysłowa, Uniwersytetu Jag., Związkowa) na 274 pracowników, wypłaciło płace minimalne (mk. 128.200 miesięcznie) **31 pracownikom,** co stanowi **12·04%** cyfry ogólnej. Są to najmłodsi, niedawno wypisani i przeważnie jeszcze niedostatecznie wyszkoleni lub technicznie najsłabsi robotnicy.

Czy więc 12% nazywa się „ogół“? Wszakże to jest zaledwo $^1/_8$ wszystkich!?

Dalsze pozycje tej wypłaty (podajemy je w cyfrach miesięcznych dla porównania z płacami np. urzędników) wyglądają następująco:

58	osób otrzymało	Mk	130.000—151.600
51	„	„	151.600—173.300
36	„	„	173.300—195.000
28	„	„	195.000—216.000
17	„	„	216.500—238.000
25	„	„	238.300—260.000
15	„	„	260.000—281.600
4	„	„	281.600—303.000
3	„	„	303.000—325.000
4	„	„	325.000—390.000

Cały ten materjał **w oryginalnych listach płac** jest do przejrzenia w biurze naszego Związku. Czy to są „płace głodowe“?

2. Jakichże kwalifikacyj niezwykłych potrzeba aby dojść do tej skali wynagrodzenia, na które po kilkunastoletnich mozolnych i kosztownych studyach w szkołach średnich i wyższych, czeka urzędnik lub profesor znów lat kilkanaście, a często całe życie?

Trzy klasy wydziałowe lub dwie gimnazyalne i cztery lata nauki zawodowej. Oto wszystko.

Te cyfry mówią jasno, a cyfry kłamać nie potrzebują.

Do płac zasadniczych ofiarowaliśmy na październik i listopad **35% podwyżki.** Czy to mało? Żądaliśmy za to dłuższego okresu cennikowego, przynajmniej do 1 grudnia b. r., aby kalkulację dla klientów, choć na krótki czas, ustalić i umożliwić. Wszak inne zawody kontentują się podwyżkami często na okresy o wiele dłuższe! Wszakże, w praktyce codziennej, każdy zamawiający chce wiedzieć cenę i obliczyć, czy mu na to pozwalają fundusze. Przy kalkulacyi, zmieniającej się co chwila, klient, dowiedziawszy się, że ceny oznaczyć mu nie można (boć nie wiemy, co za tydzień lub dwa za robotę pracownik zażąda), porusza głową z niedowierzaniem i rękopis zabiera, nie wiedząc, czy mu nagromadzony fundusz na druk starczy.

I oto jest, obok wysokich naszych cen, cały powód słabego ruchu drukarskiego u nas. A „po wyborach“ będzie jeszcze gorzej. Opowiadania o „chowaniu roboty“ przez pryncypałów lub o „wytwarzaniu stałe wielkiej liczby bezrobotnych dla osłabienia organizacyi“ są tak naiwne, iż nawet dziecko im nie uwierzy. Na to mamy warstaty, by na nich pracować, bo z nich żyjemy. Ale wszystko ma swoje granice, nawet siła płatnicza naszej klienteli, a dno ma także worek wydawcy.

Kto jest winien, że strajk wybuchnął? Oczywiście nigdy ci, co robotę porzucili, ale zawsze ci, co nie zgodzili się zaraz na „słuszne żądania“, jakiekolwiek by one były. Wszak cokolwiek „pracobiorca“ zrobi, wszystko to nazywa się „prowokacyą“ w języku agitatorów.

Tak, na żądanie ogromne 50% podwyżki, oraz dalszą zwyżkę za oni 20. oraz dalsze ograniczenia produkcyi w interesie niezajętych nie zgodziliśmy się, bo nie chcemy łatwą „złotą zgodą“ z robotnikami kosztów produkcyi z lekkiem sercem przerzucać na konsumenta, którym jest inteligencya i młodzież polska szkolna, a więc polska kultura i oświata. I tak nam ogół zarzuca, ze w spółce z robotnikami, w interesie własnym, podrażamy nadmiernie chleb duchowy, jakim jest gazeta i książka.

My rozumiemy dobrze, że nasz robotnik żyć musi, że wobec drożyzny potrzeby jego i rodziny rosną. Cieszymy się, wraz z całą Polską, że poziom życiowy, a z nim i kulturalny, i dobrobyt robotnika polskiego wzrasta w Polsce stale w ostatnich latach. Ale według stawu grobla. Niechża w naszem biednem państwie, będącem dziś na dorobku, każdy sobie nieco odmówi i będzie w żądaniach skromny. Nietylko inteligent i urzędnik, ale i robotnik. A wystarczy chleba dla wszystkich i żyć będziemy w zgodzie. Bądźmy skromniejsi w żądaniach, a pracy dla drukarzy w Polsce będzie w bród, bo nie będzie odpływać, jak teraz, do źródeł tańszych, na Śląsk lub co gorsza do Niemiec.

Każdy strejk jest, a zwłaszcza u nas, gwałtownem wstrząśnieniem podwalinami przemysłu i stratą poważną dla stron obu. Stratą materyalną dla strajkujących i pracodawców, stratą w produkcyi dla społeczeństwa. **Nieszczęściem jest dla Polski ta mania strejków, pochodząca z ciasnych egoistycznych pobudek i z zupełnego braku wyrobienia społecznego. Pamiętamy o tem i unikamy strajków ciągłemi ustępstwami.** Ale to zrobić można tylko do pewnych granic. Od ostatniego strajku drukarskiego w Krakowie, trwającego ponad siedm tygodni, upłynęło $2^1/_2$ roku. Kierownictwo „organizacyi“ drukarskiej prowadzili przez ten czas ludzie spokojni, świadomi ogromnych szkód, jakie przynosi zawsze strajk. Załatwialiśmy sporne kwestye zgodnie, przy wzajemnych ustępstwach. Pomimo obowiązujących stawek statystycznych, uwzględnialiśmy od czasu do czasu dobrowolnie znaczniejsze skoki drożyzny, dodając podwyżki ponad obowiązującą normę. W jesieni z. r. dostarczyliśmy dobrowolnie kilkumilionowego bezprocentowego funduszu obrotowego na cele aprowizacyi dla naszych pracowników.

Nie naszą winą, że te stosunki uległy zmianie. Jak i dlaczego, w to wchodzić nie będziemy, bo sprawy te wewnętrzne ogółu nie interesują. Dość, że do porozumienia w tych warunkach dojść nie mogło i nie doszło.

Jeszcze uwaga jedna.

W komunikacie ostatnim swoim „organizacya“ wymienia nazwiska naszych zarządców i współpracowników, w bardzo przejrzystym celu. Otóż ani jeden z tych b. członków nie został **„wykluczony“.** Jest to nieprawda. Wystąpili sami, bądź to umyślnie niepłacąc wkładek, by ich automatycznie wskutek tego, w myśl przepisów statutu Związku wykreślono jako niepłacących wkładek, bądź też sami dobrowolnie zgłosili wystąpienie pisemnie. Nie mogli i nie chcieli pogodzić się z kierunkiem Związku zawodowego, który zupełnie zaniedbawszy właściwe cele zawodowe, zwrócił się wyłącznie w kierunku zaciętych walk.

Złośliwe i wysoce uwłaczające wyrażenie o „wykluczeniu“ jest łatwo zrozumiałym a niewybrednym aktem zemsty byłych kolegów.

Wiadomości bieżące.

Kraków, 22 października.

Z Sejmu śląskiego.

Katowice, 21 października.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu śląskiego pos. Adamek (PPS) jako sprawozdawca komisji prawniczej, uzasadnia wniosek tej komisji w kwestji **wydania dekretów nominacyjnych** urzędnikom województwa śląskiego. Mowca wywodzi, że urzędnicy województwa nie są do tego czasu w posiadaniu dokumentów nominacyjnych, względnie posiadają tylko nominacje tymczasowe i że stan ten naraża funkcjonowanie administracji śląskiej. Urzędnicy ci nie są pewni, czy są na stałe zaangażowani. Rozmaite ich czynności urzędowe mogą być kwestjonowane pod względem prawnym, a w razie jakichkolwiek przekroczeń, urzędnicy nie mogą być odpowiednio karani. Po przemówieniach szeregu posłów wniosek komisji przyjęto.

Pos. Rakowski referował ustawę w sprawie wydawania dziennika ustaw śląskich. Ustawę tę przyjęto z poprawką do artykułu 3. Następnie pos. Rakowski referowa łustawę w **sprawie wyborów do Rady wojewódzkiej.** Ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu en bloc. Przystąpiono do punktu obrad dotyczącego przekazania rozporządzeń, wydanych przez wojewodę w porozumieniu z tymczasową Radą wojewódzką, do poszczególnych komisji. Przy rozporządzeniu w przedmiocie zmiany systemu aprowizacyjnego, doszło do ożywionej dyskusji. Pos. Korfanty oświadcza, że treść tego rozporządzenia, według którego tylko te osoby, których dochód we wrześniu sięgał 18.000 marek, mogą na przyszłość otrzymywać tanią mąkę i cukier, jest **wysoce krzywdzący dla robotników, urzędników i innych funkcjonarjuszy** ze względu na spadek waluty. Mowca wnosi, aby dochód podwyższono z 18—36 tysięcy, a dodatek na członków rodziny z 500 na 100 marek i to już na miesiąc październik. W tej sprawie zgłosili wnioski pos. Adamek (PPS) i Sikora (NPR). Po uzgodnieniu poglądów wnioskodawców, **przyjęto wniosek pos. Korfantego w drugiem i trzeciem czytaniu z poprawką, że podniesienie dochodów do 36 tysięcy obowiązywać będzie już od września.**

W dalszym ciągu pos. Korfanty dowodzi, że zanim ustawa odesłaną będzie do komisji, komisje powinny się ukonstytuować. Marszałek Wolny komunikuje, że we wtorek ukonstytuują się następujące komisje: aprowizacyjna, mniejszości narodowych, szkolna, regulaminowa, socjalna, rolna, petycyjna, budżetowa, prawnicza, mieszkaniowa, uchodźców i wreszcie komisja

rugów wyborczych. Komisje obradować będą we wtorek. Wkońcu wpłynęła interpelacja pos. Grajka (NPR) w sprawie wydalenia robotników w Hucie Bismarka. Na tem posiedzenie zamknięto. Następne posiedzenie 24 bm. o 3 popołudniu.

Sprawa Jaworzyny będzie załatwiona pomyślnie.

„Kurjer Poranny" donosi:

Zatarg czesko-polski o Jaworzynę, zdecydowany definitywnie przez komisję delimitacyjną międzynarodową na naszą korzyść, znajduje się obecnie, wskutek opozycji Czechów, w komisji prawniczej Rady Ambasadorów. Mimo energicznych zabiegów w Paryżu ze strony czeskiej, sprawa Jaworzyny będzie zdecydowana dla nas, jak się zdaje, pomyślnie.

Konferencja w sprawie pożyczki złotej.

Warszawa, 21 października. (PAT). „Kurjer Poranny" donosi; Wczoraj popołudniu odbyła się w Ministerstwie skarbu konferencja z przedstawicielami banków w sprawie **pożyczki złotej.** Minister Jastrząbski przedstawił zebranym **plan finansowy na najbliższą przyszłość** i oświadczył, że do wprowadzenia tego planu konieczna jest przedewszystkiem **stabilizacya marki.** Dla osiągnięcia tej stabilizacyi należy **wstrzymać obecnie tempo prasy drukarskiej,** co jest jedynie możliwe przez **zasilenie skarbu państwa w drodze zaciągnięcia pożyczki wewnętrznej.** Przedstawiciele banków przyrzekli rządowi udzielić **wszelkiego poparcia i pomocy.**

Apel do urzędników w sprawie „złotej pożyczki".

Warszawa, 20 października. (Telef. od nasz. koresp.) Minister skarbu ogłosił **apel do wszystkich urzędników w sprawie podpisywania złotej pożyczki.** Urzędnicy mogą nabywać pożyczkę w drodze rozłożenia kwoty na 10 rat. Urzędy skarbowe otrzymały już zapasy pożyczki do rozsprzedaży.

Posiedzenie kapituły kawalerów orderu „Virtuti militari".

Warszawa, 21 paźdz. (PAT). „Kurjer Polski" donosi; Posiedzenie **kapituły kawalerów Virtuti militari** odbędzie się dnia 30 bm. Na porządku dziennym znajduje się między innemi omówienie spraw związanych z przeobrażeniem kapituły z tymczasowej na stałą oraz sprawy „Virtuti militari" klas wyższych.

Otwarcie Trybunału administracyjnego.

Warszawa, 21 paźdz. (PAT). W poniedziałek d. 23 bm. nastąpi uroczyste **otwarcie Trybunału administracyjnego.** Uroczystość rozpocznie nabożeństwo w katedrze św. Jana, które odprawi ksiądz arcybiskup Kakowski. O godz. 17-tej odbędzie się uroczyste zebranie w pałacu Rzeczypospolitej.

Powtórne wyłożenie spisu wyborców.

Warszawa (AW). Generalny komisarz wyborczy, skierował do wszystkich komisarzy wyborczych przy okręgowych komisjach wyborczych pisma w których poleca powtórne wyłożenie spisów wyborców do publicznego przeglądu, oraz zaznajomienia z obowiązkami w samym dniu wyborów.

Ziemia na kresach dla żołnierzy.

Wydział osad żołnierskich w M. S. Wojsk wydał komunikat „O nadaniu ziemi żołnierzom" przystępując do układania listy kandydatów na rok 1922. Podania z zaświadczeniami, że kandydat posiada znajomość rolnictwa i warunki gospodarowania wnosić należy do referatu Osad Żoln. najdalej do 1 października b. r.

Dowództwo Okr. krakowskiego nadmienia, by ubiegający się o nadział, kandydaci we własnym interesie zgłaszali się osobiście z gotowemi zaświadczeniami i zobowiązaniami do Referatu Osadnictwa Żoln. O. K. na terenie, którego stale zamieszkują celem szczegółowego i wyczerpującego poinformowania się.

Prócz ogłoszeń komunikatów w miejscowej prasie tut. D. O. K. odniesło się w celu podjęcia akcyi jaknajszerszego powiadomienia o warunkach nadania ziemi na Kresach Wschodnich do Konsystorzy, Biskupstw Dyecezyi krakowskiej i tarnowskiej, także do Województwa krakowskiego i Prezydyum miasta Krakowa, dzięki czemu wszyscy zainteresowani będą uwiadomieni o tem drogą ogłoszeń z ambon, rozplakatowanych obwieszczeń i okólników urzędowych, w których oprócz tego będą załączone najważniejsze ustawy i rozporządzenia dotyczące nadziału ziemi w r. b. byłym żołnierzom i pomocy rządowej osadnikom.

Pomnik Konfederatów Barskich w Polsce.

W roku 1769 poległo w Pakości 97 konfederatów Barskich w walce z najeźdźcą moskiewskim, o którym to wypadku prawie zapomniano. Za staraniem księdza Gepperta zostało odkryte w archiwum poklasztornym w Pakości, że spoczywa na południowej stronie wzgórza Wniebowstąpienia Pańskiego 97 konfederatów. Groby tychże były zupełnie z ziemią zrównane. Za staraniem Zarządu „Towarz. Upiększenia Dróg Kalwaryjskich w Pakości", zostały groby odszukane i na tychże ustawiony kamień polny ważący około 90 centnarów, podarowany przez Magistrat w Pakości, jako pomnik ku czci poległym. Na pomniku wyryto krzyż i napis:

Konfederatom Barskim
poległym w Pakości 1769 r.
Wdzięczni Polacy
w 1922 r.

Pod powyższym napisem wyryto dwie krzyżujące się szable. Na odwrotnej stronie pomnika wyryto orła Zygmuntowskiego i napis:

W piersi sarmackiej gdy krew zagrała
to poszedł w pole na wroga
A gdy ukochać dusza kazała
To kochał — Polskę — i Boga.

Celem poświęcenia wyżej wspomnianego pomnika odbyła się onegdaj msza św. polowa przy grobach poległych. Po przemówieniu nastąpiło uroczyste poświęcenie pomnika i sztandaru drużyny kościuszkowskiej w Pakości.

Prokuratura ściga ks. Okonia.

Prokurator sądu lubelskiego zwrócił się do marszałka Sejmu z zapytaniem, czy można wydać sądom posła ks. Okonia za mowy podburzające, wygłoszone przezeń na wiecu w Rzeczycy? Marszałek Trąmpczyski odesłał pismo prokuratora do ministerstwa sprawiedliwości, z uwagą, że wobec ustania działalności Sejmu, nic w tej mierze nie ma do zaopinjowania.

Wydalenie z Bułgarji oficerów armji Wrangla.

Russpr. donosi z Sofji 18 bm.:

Minister spraw wewnętrznych zatwierdził decyzję wyższej rady administracyjnej w kwestji **wysiedlenia wyższych dowódców armji Wrangla.** Decyzja w sprawie wysiedlenia była przyjęta już przed miesiącem, lecz chwilowo zawieszona. Obecnie wysiedleni mają opuścić Bułgarję w ciągu 2 dni. Szef policji oświadczył, że jeśli wysiedleni nie wyjadą dobrowolnie, to zostaną oni wysłani do Warny i wydani Rosji sowieckiej. **Serbja odmówiła przyjęcia wysiedlanych.**

Przeciw rządowi Stambuljskiego.

Z Sofji donoszą: Zjazd b. oficerów wezwał naród bułgarski, by wyzwolił się z pod jarzma dyktatury rządu chłopskiego. W odpowiedzi na to rząd polecił **aresztować przywódców Związku, jenerałów Łazarowa i Łukowa.**

Jak Grecy spustoszyli Anatolję.

(L.) P. Franklin Bouillon, który powrócił w tych dniach do Paryża, w raporcie ze swej misji na Wschodzie, złożonym prez. min. Poincare'mu przedstawił straszny obraz Anatolji, którą Grecy **zniszczyli bardziej, aniżeli swojego czasu Niemcy północne departamenty Francji.**

Miljon istot ludzkich — mówił p. Franklin Bouillon — bez odzienia, płaczących z głodu, błąka się wzdłuż dróg: są to tureccy mieszkańcy Anatolji. Grecy, cofając się, **wszystko spalili zniszczyli, zrównali z ziemią.**

„W samej tylko Magnezji na 11.000 mieszkalnych domów, spalili 10.000. **Oficerowie Grecy kierowali pożarem** i wydawali rozkazy: „Jeszcze tu trochę nafty! Nie zapomnijcie spalić tego tam domu"! Rozkazy ich były ślepo wykonywane. I to nietylko w samej Magnezji, lecz w całej Anatolji, która liczy dziś **około 120.000 zniszczonych domów.**

Zapytany, jak Turcy mogli „**in extremis**" zgodzić się na żądane od nich koncesje, odpowiedział p. Franklin-Bouillon:

— Zwycięstwo, zdaje się, uszlachetniło ich i jakby oczyściło. Nie chcieli, aby powiedziano, że są nieubłagani oni, których nazywano barbarzyńcami, chcieli pokazać, że **potrafią być umiarkowani.**

Najlepszy przykład dał Mustafa Kemal.

W ostatniej chwili Anglicy wysunęli swoje pretensje do dworca w Adrjanopolu, znajdującego się na prawym brzegu Maricy. Nie chcieli, aby dworzec przypadł Turcji. Mustafa Kemal, mimo, że jest reprezentantem Adrjanopola, **zgodził się na żądania Anglji**, nie chcąc ponosić odpowiedzialności za przewlekanie konfliktu. Turcja podpisała układ w Mudanji, aby przekonać swych przeciwników, że nie ze strachu **umie być umiarkowaną i pokojową.**

Sprawozdanie teorji Einsteina.

Według doniesień angielskich, obserwacyi całkowitego zaćmienia słońca, podjęte na Oceanie Indyjskim, odbyły się wśród jaknajlepszych warunków. Mają one szczególną wartość z tego powodu, iż na ich podstawie będzie można wypróbować wartość teoryi Einsteina. Według telegramu z Wilbali w zachodniej Australii, pierwszy kontakt nastąpił o godzinie 12-tej minut 8. Przez pół godziny stawało się coraz ciemniej i ciemniej. Termometr spadł. Trwanie całkowitego zaćmienia było o 4 minuty krótsze, aniżeli obliczano przedtem i nastąpiło o 15 sekund później, niż przewidywano. Obserwatorzy są nadzwyczaj zadowoleni z wyników ekspedycyi, ale będą potrzebowali jeszcze kilku tygodni czasu na porównanie ich z teoryą Einsteina.

Umarły, który mówi po śmierci.

We Filadelfji, inżynier M. Th. Barley został poddany operacji. Ratowano go od zakażenia krwi. Po operacji umarł i kiedy trzej lekarze, stojący u jego wezgłowia, skonstatowali śmierć, **umarły zaczął mówić.**

Z początku słowa jego były niewyraźne, potem coraz głośniejsze i wyraźniejsze. Przywołał swoją maszynistkę i zaczął jej dyktować rozporządzenia co do dalszego prowadzenia robót, co do niektórych operacyj finansowych i co do wychowania jego córki.

Po upływie pół godziny znowu znieruchomiał. Śmierć nie ulegała wątpliwości.

Okultyści, spirytyści, teozofowie zainteresowali się nadzwyczajnie tym wypadkiem. Poświęcono mu dużo czasu na świeżo odbytym kongresie okultystycznym.

Brak służących w Ameryce.

Według ostatniego spisu ludności w Stanach Zjednoczonych, ludność ich zwiększyła się o 16 miljonów osób w ciągu lat dziesięciu, liczba natomiast służby domowej zmniejsza się stale. I tak w ciągu tych lat dziesięciu (1910—1920) liczba kucharek zmniejszyła się o jedną piątą, pokojówek o jedną czwartą, służących do wszystkiego o jedną piątą, praczek o jedną czwartą, a szwaczek domowych nawet o połowę. Wobec tego dzisiaj tylko ludzie bogaci mogą pozwolić sobie w Ameryce na utrzymywanie służby domowej, złożonej prawie wyłącznie z cudzoziemców, świeżo przybyłych do Ameryki i nie obeznanych jeszcze ze stosunkami amerykańskimi.

Jednym z ciekawych skutków tego braku służby jest nadzwyczajne zwiększenie się liczby małżeństw bezdzietnych. Na ulicach zaludnionej przez zamożny stan średni zachodniej dzielnicy Nowego Jorku znaleźć można całe szeregi domów, w których nigdy nie rozlega się głos dziecka.

Pamiętniki cara Aleksandra II.

(f). Po tragicznej śmierci cara Aleksandra II. zniknęły bez śladu jego pamiętniki i mimo energicznych usiłowań syna jego Aleksandra III i wnuka Mikołaja II nie zdołano ich odnaleźć. Pamiętniki te bezpośrednio po zamordowaniu cara dostały się za pośrednictwem księżnej Jurjewskaja do Londynu, skąd manuskrypt przed dwoma laty przewieziono do Paryża i umieszczono w jednem z archiwów prywatnych.

Jak donosi obecnie „Nowoje Wremia" pamiętniki te są przygotowane do druku i ukażą się w najbliższym czasie w formacie książkowym. Obejmują one zdarzenia lat 1870 — 1881 aż do dnia katastrofy.

Aleksander II oświetla w swych wspomnieniach przedewszystkiem stosunek swój do Francji i Niemiec i rolę swoją w r. 1870. Bardzo ostro krytykuje on „nikczemną" (ulubione wyrażenie cara) politykę Anglji. Przelotnie zajmuje się dalej wojną rosyjsko-turecką (1876 — 1877) i charakteryzuje wszystkich blisko tronu stojących, czynnych polityków. Oświetla też rolę księżnej Jurjewskaja, którą kronikarze współcześni pomijali milczeniem.

Najobszerniej traktowane są w tych pamiętnikach rewolucyjne ruchy w Rosji, akcja terrorystów i tp. Ze szczególnym entuzjazmem wyraża się Aleksander II o ces. Wilhelmie i Bismarku;

entuzjazm ten zmienił się później w dotkliwe rozczarowanie.

Pamiętniki cara przygotował do druku jego prywatny sekretarz Mikołaj Markow.

Dokument kobiecego współczucia.

(U). W czasie ostatniej ozprawy w procesie przeciwko mordercom Rathenau'a, odczytał obrońca głównego oskarżonego Techowa list matki zamordowanego pani Matyldy Rathenau do matki Techowa. List ów brzmiał następująco:

„W bezgranicznym mym bólu podaję rękę pani, jako najnieszczęśliwszej z kobiet. Niech pani powie swemu synowi, że przebaczam mu w imieniu zamordowanego. Oby tak samo przebaczył mu Stwórca w chwili, gdy spłaciwszy dług wobec ziemskiej sprawiedliwości, stanie przed boskim sądem. Gdyby on był znał mego syna, najszlachetniejszego z ludzi, jakich nosiła ziemia, byłby raczej przeciw sobie samemu niż przeciw niemu skierował broń morderczą. Oby te słowa mogły przywrócić spokój zbolałej duszy pani."

Książka dadaistyczna.

W Paryżu jeszcze nie przebrzmiał dadaizm, ten prąd, który chce wyrażać uczucia z pomocą zespołów głoskowych bez zespołów znaczeniowych, prąd, propagowany w Polsce przez Emila Zegadłowicza i Jana Nepomucena Müllera. Przywódca dadaistów w Paryżu, wyzwolony z pod „tyranji słowa" Tristan Tzara wydał książkę „cinema calendrier du coeur abstrait" ozdobioną reprodukcjami rzeźb z drzewa Hausa Arpa. Połączenia dźwiękowe, mające uchodzić za wiersze, wywołują śmiech, zatem wrażenie odwrotne w stosunku do zamierzonego. Ale i wśród ludzi zdrowego rozsądku i wśród snobów wywołuje książka z różnych przyczyn sensację.

NAJBLIŻSZY NUMER „WIADOMOŚCI KRAKOWSKICH" ukaże się we wtorek, dn. 24 bm. o zwykłej porze.

ULEWA nawiedziła wczoraj nasze miasto. Tonelitny formalnie w wodzie. Kiedy to się zmieni?

NA SPROWADZENIE ZWŁOK ROKITNIAŃCZYKÓW. Komitet obywatelski, zajmujący się sprowadzeniem do kraju zwłok legjonistów poległych w pamiętnej szarży pod Rokitną, urządza za pozwoleniem ks. biskupa Sapiehy w kościele św. Piotra uroczyste Requiem, z którego dochód przeznaczony jest na ten cel. W tej manifestacji artystycznej przyjęła jaknajchętniej udział znakomita para artystyczna Adam Didur i Ewa Didurówna, którzy wystąpią we wspólnym duecie. Nader zajmujący program wykonają ponadto następujące siły artystyczne: znany organmistrz prof. Garbusiński, prof. Kopystyński i chór „Echa" pod batutą Bolesława Wallek-Walewskiego. Pierwotnie wyznaczony termin na środę 25 bm. musiał być przyśpieszony o jeden dzień ze względu na konieczność wyjazdu do Ameryki Didura. Requiem odbędzie się zatem nie we środę, lecz we wtorek 24 bm. o godz. 5-tej popołudniu. Programy, które służą zarazem za bilet wstępu otrzymać można u M. Rudnickiego, Rynek Gł. Linia A — B.

ANTONI CANOVA W POLSCE. W uzupełnieniu naszego artykułu pt.: „Antoni Canova w setną rocznicę zgonu" p. Ksawery Milieski donosi nam, że rzeźbiarz ten wykonywał dzieła również na zlecenie różnych ówczesnych magnatów polskich. Między innymi senator hr. Walerian Stroynowski miał w swojem posiadaniu w pałacu w Horochowie na Wołyniu szereg dzieł tego mistrza, jak np. biust Perseusza, który w działach rodzinnych został potem sprzedany i z Polski wywieziony. Jedyną jednak pamiątką pozostałą w Polsce z dzieł mistrza Canovy jest jeszcze biust senatora Stroynowskiego, znajdujący się u nas w kraju.

Z TOWARZYSTWA IM. DANTE ALIGHIERI. Znacznie później, niż to było zamiarem zarządu rozpoczyna tow. im. Dantego swoją działalność otwarciem czytelni dzienników i czasopism włoskich i wypożyczalni książek, uzyskawszy na ten cel od Uniwersytetu Jagiellońsk. tymczasowy lokal w pracowni Gabinetu historji sztuki w Collegium novum (parter na prawo). Czytelnia dostępna będzie dla członków towarzystwa począwszy od 26 października we wtorki, czwartki i piątki od g. 7 wieczór. W listopadzie zaczną się zbiorowe kursa języka włoskiego dla początkujących i zaawansowanych pod kierunkiem X. prof. Giannini'ego i panny Fontalasso z Treviso. — Wpisy będzie się przyjmowało w czytelni.

Z TOWARZYSTWA SZTUK PIĘKNYCH. Obecna wystawa zbiorowa dzieł M. Szamlickiego i Wł. Skoczylasa potrwa jeszcze tylko do czwartku, dnia 26. b. m. poczem nastąpi otwarcie nowej wystawy, na której można będzie oglądać projekt gmachu Muzeum Narodowego w Krakowie, wykonany przez prof. A. Szyszko-Bohusza.

WALNE ZEBRANIE członków krakowskiego Związku Literatów odbędzie się we wtorek, dn. 31. bm. o godz. 8. wieczorem w Domu Artystów przy placu Św. Ducha.

POŚWIĘCENIE SZTANDARU. W dniu dzisiejszym I. Korpus Weteranów W. P. obchodzi uroczystość poświęcenia swego sztandaru. Uroczystość rozpocznie się nabożeństwem w kościele garnizonowym Św. Piotra. Po ceremonji wbijania gwoździ do sztandaru nastąpi o godz. 11 przed południem defilada korpusu przed główną strażnicę wojskową, poczem w Starym Teatrze odbędzie się powitanie gości. Na uroczystości zastępować będzie Naczelnika Państwa dowódca korpusu gen. Czikel.

MILJONÓWKA. We wczorajszem ciągnieniu miljonówki wylosowano Numer 4,478.558 sprzedany w Warszawie.

OSOBISTE. Znany powieściopisarz p. Artur Gruszecki, który w ostatnich czasach ciężko zaniemógł, powrócił już do zdrowia i po dłuższym pobycie na Podhalu, zamieszkał w Krakowie.

ZMIANY W SĄDOWNICTWIE. Z krakowskiego sądu okręgowego karnego zostali przeniesieni następujący sędziowie: Turowicz, Klimecki i Jendl do sądu cywilnego, zaś sędzia Czuma do sądu handlowego w Krakowie.

TRANSPORTY CUKRU KOSTKOWEGO DLA KRAKOWA. Miejskie biuro aprowizacyjne zostało wczoraj zawiadomione telegraficznie, że z cukrowni w Chybi odchodzi do Krakowa większy transport cukru kostkowego. Wobec tego rozdział cukru między kooperatywy, konsumy, urzędy itd. rozpocznie się bezpośrednio po nadejściu, a więc około środy 25 bm. Następne transporty zawierać będą cukier grysikowy i w t. zw. głowach.

W MIEJSKICH SKŁADACH WĘGLA I DRZEWA, przy ul. Warszawskiej panuje niezwykle gorączkowy ruch. Biuro aprowizacyjne w Magistracie wydaje dziennie na węgiel i drzewo setki kwitów, które następnie realizowane są we wspomnianych składach miejskich. Dziennie przewija się tam na rozległym placu, pełnym stosów drzewa i węgla, masa wozów i mniejszych wózków, wyładowanych materjałem opałowym. Transporty węgla i drzewa nadchodzą w dalszym ciągu, tak, że zaopatrzenie miasta w opał na miesiące zimowe jest zapewnione.

OPAŁ DLA ZAKŁADÓW NAUKOWYCH. Jak się w Kuratorjum krakowskiem informujemy, wszystkie zakłady naukowe w naszem mieście są dostatecznie zaopatrzone w węgiel na zimę. Co się tyczy zaopatrzenia w opał szkół powszechnych po powiatach, to zarządy szkół napotykają na trudności ze strony rad powiatowych, które nie chcą wziąć na siebie części ciężarów w dostarczeniu szkołom węgla, względnie drzewa. Kuratorjum krakowskie wydało odpowiednie zarządzenia. Należy się spodziewać dodatniego załatwienia tej sprawy.

PODZIĘKOWANIE KURATORJUM DLA PREZYDJUM I RADY m. KRAKOWA. Kuratorjum szkolne nadesłało do magistratu krakowskiego serdeczne podziękowanie dla Prezydjum i Rady m. Krakowa za urządzanie co pewien czas dla młodzieży szkolnej widowisk w teatrze im. J. Słowackiego po zniżonych cenach. Kuratorjum wyraża przekonanie, że władze miejskie będą nadal współdziałać z Kuratorjum szkolnem i w trosce o dobro uczącej się młodzieży nie poskąpi jej swego poparcia i pomocy.

WIEC OGÓLNO-AKADEMICKI. Dnia 23 października br. odbędzie się w sali Sokoła o godz. 7 wieczór Wiec ogólno-akademicki w sprawie ewentualnego wprowadzenia numerus clausus.

UWIDACZNIANIE CEN PRZEZ KUPCÓW. W Izbie handlowej i przemysłowej w Krakowie odbyła się w dniu 18 bm. przy udziale przedstawicieli Województwa Kongregacji kupieckiej i Krakowskiego Stowarzyszenia kupców konferencja w sprawie niejednolitego stosowania przepisów o uwidocznianiu cen i posiadaniu faktur handlowych w przedsiębiorstwach kupieckich.

Uchwalono domagać się wprowadzenia cenników oficjalnych, zestawionych branżami przez organizacje kupieckie, któreby po zaopinjowaniu przez Izbę handlową i przemysłową podlegały zatwierdzeniu Województwa.

Wniosek taki przedłożony został przez Izbę Nadzwyczajnemu Komisarzowi dla walki z drożyzną oraz Ministerstwu Spraw Wewnętrznych w Warszawie.

Dodać należy, że uchwała ta jest bardzo racjonalna, ponieważ dotąd ceny towarów przez naszych kupców albo nie są uwidaczniane, albo uwidaczniane w ten sposób, że pozwala kupcowi na taką interpretację wystawionej ceny, jaka mu jest najbardziej — dogodna

POŻAR. Wczoraj rano w Podgórzu, w domu pod l. 5 przy ul. Twardowskiego, wybuchł pożar, który powstał od węgla wypadłego z pieca kuchennego. Od płonącego węgla zajęła się następnie drewniana ścianka pokoju. Straż pożarna po krótkiej akcji ogień ugasiła.

NIECZYSTE TRANSAKCJE BIŻUTERJĄ. Policja krakowska aresztowała 27-letniego Mieczysława Srokę, który zaoferował pewnemu zegarmistrzowi sprzedaż 18-tu branzoletek srebrnych po 500 Mp. za sztukę. Branzoletki te, pochodzące prawdopodobnie z kradzieży zakwestjonowano, a przeciw ich sprzedawcy wdrożono dochodzenia.

Do jednego ze sklepów jubilerskich w Krakowie przyszedł wczoraj jakiś osobnik i zaproponował właścicielowi kupno broszki formatu podłużnego, wysadzanej 8-ma brylantami, przedstawiającej wartość około 2 i pół miljona marek. Osobnik żądał za ową broszkę 150.000 Mp. Ponieważ pochodzenie jej wydało się jubilerowi wielce podejrzanem, zawezwał policję, która zajęła się całą sprawą.

WŁAMANIE. Wczoraj, w porze południowej niewyśledzeni dotąd sprawcy włamali się do sklepu SS Grossmana przy ul. Długiej 6 i skradli kilkadziesiąt tuzinów pończoch damskich, rękawiczek i. t. d. łącznej wartości około 1,300.000 Mp. Dochodzenia w toku.

KRADZIEŻ GARDEROBY. Do policji doniósł rotmistrz F. L., że służąca jego, podająca się za Marję Jasiówkę, którą przyjął do służby dn. 16 bm. skradła mu garderobę wartości pół miljona marek, poczem zbiegła w niewiadomym kierunku.

ZAGINIONY CHŁOPCZYK. P. Marja Dymytrowicz powiadomiła policję, że dnia 17 bm. wydalił się z domu pod l. 19. przy ul. św Łazarza jej 13-letni syn Fryderyk i dotąd nie wrócił.

PASEK MIESZKANIOWY. Przed kilku dniami władze krakowskie wpadły na ślad wielkich nadużyć, jakich dopuszczała się pewna agencja mieszkaniowa, której pośrednicy rekrutowali się z najwybitniejszych sfer naszego miasta. Przy rewizji w mieszkaniu jednego z pośredników znaleziono spisane kontrakty z których okazało się, że za mieszkanie złożone z kilku pokoji, pobierano tytułem odstępnego wielomiljonowe kwoty. Epilogiem tej sprawy paskarskiej będzie rozprawa sądowa.

Z kraju.

POWRÓT PROF. ASZKENAZEGO. (L) Jutro, w niedzielę rano, powraca do Warszawy delegat rządu polskiego przy Lidze Narodów prof. Aszkenazy.

KATASTROFA KOLEJOWA POD LUBLINEM. Z Warszawy donoszą: Wczoraj na stacji Jaszczów, pomiędzy Rejowcem a Lublinem doszło do katastrofy kolejowej. Pociąg pospieszny, jadący z Równego do Warszawy, zderzył się ze stojącym na stacji pociągiem towarowym Konduktor Jankowski zabity, 8 osoby ranne. Jedynie przytomności maszynisty pociągu pospiesznego, który w ostatniej chwili zahamował pociąg, zapobiegła jeszcze większemu nieszczęściu. Pasażerowie pociągu złożyli drogą doraźnej składki na ofiary katastrofy sumę 248.000 Mp.

OKRĘT „LWÓW" W KOPENHADZE. Donoszą z Kopenhagi: Okręt szkolny „Lwów" znajduje się obecnie w porcie tutejszym. Celem nabycia praktycznych wiadomości, załoga okrętu, złożona z uczniów szkoły morskiej zwiedziła tutejsze urządzenia portowe i kilka okrętów motorowych, należących do Towarzystwa wschodnio-azjatyckiego, warsztaty inżynierskie i doki zjednoczonych towarzystw parowcowych. Dnia 18 bm. na pokładzie „Lwowa" urządzono przyjęcie, po którem odbyło się przyjęcie wieczorne w poselstwie polskiem na cześć gości polskich. W zebraniu wziął udział duński minister pełnomocny w Polsce oraz przedstawiciele urzędu morskiego i portowego.

OBJAZD DYPLOMATYCZNY. „Kurjer Poranny" donosi. Były japoński attache wojskowy w Warszawie, major Yamawaki wraz z nowo-mianowanym attache japońskim majorem Okabe, dali w hotelu „Polonia" obiad dla przedstawicieli ministerstwa spraw zagranicznych, z okazji wyjazdu majora Yamawaki.

GEN. SIKORSKI W WARSZAWIE. Donoszą z Warszawy pod datą 20 bm. Generał Sikorski, szef sztabu generalnego, powrócił dnia 19 bm. z zagranicy, przyjęty na dworcu przez przedstawicieli wojskowości i przedstawiciela wojskowej misji francuskiej generała Duponta. Zda on sprawę ze swej podróży na dłuższej audjencji u Naczelnika Państwa oraz na konferencji z ministrem spraw wojskowych. W ciągu dnia 20 bm. odbędzie on naradę z ministrem spraw zagranicznych, oraz będzie przyjęty przez pana prezydenta ministrów Nowaka.

TRZECHGODZINNY STRAJK ZECERÓW. Donoszą z Lublina: Strajk zecerów, który rozpoczął się przedwczoraj o godz. 21. już o godzinie 24 został zlikwidowany. Zecerzy otrzymali podwyżkę w wysokości 35% począwszy od dnia 16 bm. Wczoraj wyszły wszystkie dzienniki.

KREDYTY DLA DROBNEGO PRZEMYSŁU. Z Warszawy donoszą, że ministerjum przemysłu i handlu poczyniło starania o podwyższenie przyznanych już nowych kredytów dla przemysłu w sumie 300 miljon. marek o dalszych kilkaset miljonów. Kredyty te, ze względu na szczupłość ich rozmiarów, będą mogły być przyznane tylko najbardziej cierpiącym małym przedsiębiorstwom przemysłowym w sumach po kilkanaście miljonów marek.

ZGON WYBITNEGO PRZEMYSŁOWCA. W Sopotach zmarł dn. 17 bm. znany przemysłowiec z Grudziądza i b. właściciel zarazem założyciel wielkiej fabryki maszyn w Grudziądzu, Wentzky.

UPOSAŻENIE PRACOWNIKÓW M. WARSZAWY. Dla obliczania uposażeń urzędników i pracowników miejskich w Warszawie na miesiąc listopad magistrat ustalił mnożnik wynoszący 6.800 punktów. Przy tym mnożniku uposażenie najniższej kategorji pracownika miejskiego wynosić będzie przeszło 109 tys. marek.

SĄDOWE ROZPATRYWANIE SPRAW WYBORCZYCH. „Kurjer Poranny" podaje: W poniedziałki i wtorki każdego tygodnia w Sądzie najwyższym w Warszawie odbywają się posiedzenia poświęcone rozpatrzeniu spraw wyborczych. Dotychczas zgłoszone 30 zażaleń, z których kilka zostało już rozpatrzonych.

SKŁAD NAJWYŻSZEGO TRYBUNAŁU ADMINISTRACYJNEGO. Naczelnik Państwa postanowieniem z dnia 20. października zamianował prezesami Najwyższego Trybunału administracyjnego Dra Różyckiego i Dra Wł. Górskiego i Stefana Łabędzkiego, a sędziami Najwyższego Trybunału administracyjnego: Dra Guentera, Dra Morawskiego, Dra Smolkę, Dra Moraczewskiego, Dra W. Cynarskiego, St. Nowodworskiego, Fedorowicza, Dra Juljana Wł. Wywianowskiego i Marjana Zwolińskiego.

USUNIĘCIE ANTYPOLSKIEGO KATECHETY. Z Królewskiej Huty donoszą. Z głębokiem zadowoleniem przyjęło tutejsze społeczeństwo, usunięcie z Liceum komunalnego ks. Rataja. Ks. Rataj był znany ze swojej działalności politycznej, wrogiej polskości, jako pojętny uczeń ks. Ulitzki, prowodyra katolickiej partji centrowej. Obecnie wydział szkolny korzystając z przysługującego sobie prawa nadzoru nad szkolnictwem śląskim, zawiadomił Magistrat, iż ks. Rataja nie zatwierdza na stanowisku katechety, ze względu na jego działalność anty-państwową. Wobec powyższego, Magistrat udzielił antypolskiemu katechecie dymisji.

WYKRYCIE SPRAWCÓW KRADZIEŻY W P. K. K. P. W KRÓLEWSKIEJ HUCIE. „Ekspres Poranny" donosi: W związku z olbrzymią kradzieżą w P. K. K. P. w Królewskiej Hucie, gdzie skradziono sumę 75 milionów Mp. i 9 miljonów marek niemieckich, prowadzący śledztwo naczelnik Sonnek wykrył, że bezpośrednimi sprawcami kradzieży

Wiktor Bednarek i August Sitko, wyżsi urzędnicy Towarzystwa ubezpieczeń społecznych, w którego lokalu mieścił się Oddział P. K. K. P. Przebywający w więzieniu Bednarek, dyrektor Wydziału Towarzystwa ubezpieczeń społecznych, jeden z głównych [illegible].

[illegible] W WARSZAWSKICH „ROZMAITOŚCIACH“ Z Warszawy donoszą telefonem: Wczoraj w teatrze „Rozmaitości“ w czasie przedstawienia sztuki p. Kazimierza Wroczyńskiego, p. t. „Ona“ doszło do burzliwej demonstracji [illegible] kich z propozycją zmian w sztuce, ale magistrat na specjalnem posiedzeniu [illegible] repertuaru.

OKRADZENIE PAŁACYKU GENERAŁA CARTONA DE VIARTA. Z Warszawy donoszą: Onegdaj okradziono pałacyk myśliwski szefa misji angielskiej wojskowej w Polsce, generała Carton de Viarta. Pałacyk ten położony jest w [illegible] księcia Radziwiłła w puszczy Dawidgrodzkiej. Szkoda wynosi kilkanaście miljonów.

WŚCIEKLIZNA PSÓW szerzy się w niektórych powiatach Wschodniej Małopolski. Z obawy przed bandytami po wsiach i miasteczkach trzyma się obecnie psy w liczniejszej masie, aniżeli dawniej i to sprzyja rozszerzaniu się wścieklizny, nadto nie są przestrzegane rozporządzenia władz, o tępieniu włóczących się bezpańskich, nieopłacalnych psów.

ŚLUB. Wczoraj w kościele OO. Karmelitów na Piasku odbył się ślub p. dra Tadeusza Kan[illegible], referenta teatralnego i radcy [illegible]stratu z p. Marją Zagórską. W kościele prócz rodziny państwa młodych byli obecni: prezydent miasta Federowicz z wiceprez. Rollem, Wielgusem, Sarem i Bobrowskim, dyr. Izby obrachunkowej Krzyżanowskim, naczelnicy Wydziałów, dyr. Mikucki, dyr. teatru im. J. Słowackiego Trzciński, sekretarz Nowiński, sekretarz Magistratu Strasik, oraz liczne grono [illegible]ników i znajomych. Ślub pobłogosławił prepozyt kościoła na Piasku ks. kan. Masny. Podczas ślubu odśpiewał na chórze „Veni Creator“ dyr. Trzciński. Po ukończonym obrzędzie składano pp. Kannenbergom życzenia.

SPROSTOWANIE. Djablik drukarski, [illegible] mimo strejku, dobrego humoru, spłatał nam wczoraj w artykule p. t. „Odwieczny konflikt“ przykrego figla. Bitwę pod Czesmą, w której Rosjanie spalili flotę turecką, podobało mu się nazwać Cuszimą, która to nazwa wiąże się z klęską rosyjską z czasu wojny rosyjsko-japońskiej. Czesma leży nad morzem Egejskiem naprzeciw wyspy Chios. Ponadto w ustępie o otrzymaniu przez Rosję w roku 1833 przejścia przez Cieśniny ma być: „dla swojej floty z wykluczeniem flot innych mocarstw“, nie zaś, jak przez opuszczenie słów kilku wydrukowano: „dla flot wojennych innych mocarstw“.

ARCHITEKT, pismo poświęcone architekturze, budownictwu i przemysłowi artystycznemu, ukazał się obecnie jako numer V. i zawiera między innemi [illegible] artykułów z dziedziny budowy miast oraz ilustracje w tekście i na tablicach, przedstawiające bądź projekty nowych budowli, bądź pomników architektury.

Ze świata.

ODMŁODZONY ADOLAR. „Extra Blatt“ donosi z Berlina: „Matin“ podał przed kilku dniami, jakoby na zamek w Doorn powołany został znany lekarz berliński prof. Piotr Schmiedt, celem przeprowadzenia na osobie b. cesarza Wilhelma zabiegów odmładzających, wedle metody prof. Steinacha. W Berlinie sądzono, że jestto tylko złośliwy wymysł dziennika paryskiego. Tem większe zapanowało zdziwienie, gdy na zapytanie w tej [illegible], asystent prof. Schmiedta oświadczył, że istotnie podobne zaproszenie z Doorn nadeszło i profesor Schmiedt od dwóch dni znajduje się w Doorn.

REKORDOWY LOT. Porucznik Pelletier-Doisy na aeroplanie Bregueta z motorem Renaulta o sile 300 koni dokonał przelotu bez lądowania Casablanca-Tunis na przestrzeni 1800 km w przeciągu 11 [illegible]dzin 15 minut, ze średnią szybkością 160 km. na godzinę.

NAJDROŻSZY KAPELUSZ ŚWIATA. (m) Parowiec „Homeric“, który niedawno opuścił port, w Cherbourgu, aby udać się do Nowego Yorku, za[illegible] ką tego kosztownego nakrycia głowy jest artystka „Comedie Francaise“ Cecylja Sorel, która obecnie wyjechała do Ameryki na tournee. Między innemi cudami mody zabrała ze sobą kapelusz ze złotolitej koronki, zdobny brylantami i szmaragdami. To arcydzieło przemysłu modniarskiego zostało ubezpieczone na okrągłą sumkę 100.000 dolarów.

PAMIĘTNIKI TEODORA HESZLA. Ukazał się pierwszy tom pamiętników T. Heszla, twórcy nowoczesnego ruchu syońskiego. Tom ten obejmuje wspomnienia z pierwszego okresu ruchu syońskiego. Ukazać się mają jeszcze dalsze dwa tomy.

GWAŁTOWNE TRZĘSIENIE ZIEMI W PERU. Korespondent londyńskiego „Timesa“ donosi z Limy, że [illegible] trzęsienie ziemi nawiedziło miasto A[illegible] w Peru. [illegible] trwały [illegible]nute i 30 sekund. [illegible] Komunikacja telegraficzna i telefoniczna z Limą jest [illegible].

TEATR, LITERATURA, SZTUKA

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj popoł. doskonała sztuka Stefana Krzywoszewskiego „Edukacja Bronki“ z panią Nosarzewską-Adwentowiczowa, niezrównaną w roli tytułowej. Wieczorem po raz drugi „Głos nieletnich“, który na wczorajszej premjerze spotkał się z tak gorącem przyjęciem. Koncertowa gra artystów z pp. Bednarzewską, Kulakowskim i Kwiatkowskim na czele zapewnia tej doskonałej sztuce [illegible] powodzenie.

Jutro wraca na afisz arcydzieło Słowackiego „Marja Stuart“, które w pełni sukcesu ustąpić musiało miejsca na afiszu ostatnim nowościom.

Repertuar tego tygodnia zapowiada: „Głos nielet[illegible]

W próbach dramat ludowy „Młynarz i jego córka“, [illegible] na afisz w niedzielę 29 [illegible] w całkowicie nowej inscenizacji [illegible].

Z TEATRU „BAGATELA“. Dziś w niedzielę dwa przedstawienia popołudniu po cenach 40 proc. zniżonych „Sublokatorka“ wesoła komedja z życia zdemobilizowanego oficera w świetnem wykonaniu wszystkich artystów z pp. Malicką i Wesołowskim.

Wieczorem zapełniająca stale widownie i gorąco oklaskiwana francuska farsa „Florette i Patapon“ M. Hennequin'a, w której uczestniczą najwybitniejsze talenty komiczne z pp. Wernicz i Wojciechowską, Kadenem i Berskim w rolach głównych.

W poniedziałek gościnny występ znakomitej artystki scen warszawskich p. Anny Zielińskiej, która wystąpi tylko trzykrotnie w sztuce Zapolskiej „Carewicz“ granej z olbrzymim sukcesem przy końcu ubiegłego sezonu z p. Węgierko w roli tytułowej.

„Carewicz“ powtórzony będzie jeszcze tylko we wtorek i środę. Bilety już są do nabycia w [illegible] cały.

TEATR OPERA I OPERETKA. Celem zaznajomienia jaknajszerszych warstw Krakowa z twórczością nieśmiertelnego kompozytora St. Moniuszki, granym będzie dziś w niedzielę o godz. 3.30 popoł. po zniżonych cenach najlepszy utwór tego geniusza, „Straszny dwór“, zaś o godz. 7.30 senzacyjna nowość „Łabędź ze Wschodu“ z [illegible] najwybitniejszych [illegible] a kuplety i [illegible] są wielokrotnie bisowane. Ze względu na niebywałe powodzenie, operetka ta powtórzona będzie jutro w poniedziałek 23-go b. m.

Krakowskie „Echo“ rozpoczyna szereg koncertów w bieżącym sezonie uroczystym poran[illegible] w niedzielę dnia [illegible] b. m. o 11 przed południem w sali „Starego Teatru“. [illegible] i chóralne Jana Galla, najbardziej popularnego w Polsce pieśniarza, zmarłego przed 10 laty we Lwowie. — Bilety wcześniej do nabycia w [illegible]ego.

ARNOLD FOELDESSY najsławniejszy wiolonczelista doby współczesnej wystąpi po raz ostatni dziś w niedzielę 22 b. m. w Starym Teatrze. Znakomity artysta odegra między innemi Sonatę Valentiniego i Kol Nidrei Brucha. Bilety pozostałe są do nabycia w Starym Teatrze od godziny 10-1 i od 5-9 wieczór.

FRYDERYK LAMOND sławny pianista i niezrównany wykonawca Beethovena wystąpi w Krakowie we wtorek 24 b. m. Bilety są do nabycia dziś w Starym Teatrze oraz od poniedziałku u Braci Lipskich, ul. Sławkowska 6.

DR RADWAN I DR TO-RHAMA głośni magnetyzerzy i spirytyści, których wieczory eksperymentalne w Warszawie wywołały niebywałą senzację wy[illegible] w Krakowie tylko jeden raz, a o we środę 25 b. m. w Starym Teatrze. Bilety są do nabycia tylko u [illegible].

KANDYDATURA P. LUDWIKA HELLERA. Z Warszawy donoszą: Jednym z kandydatów na dyrektora finansowego teatrów miejskich jest pan Ludwik Heller.

WIELKIE PRZYGODY Z PODRÓŻY PO AFRYCE p. t. „Zemsta Afrykanki“ [illegible] — Polowanie na lwy — Walki z krokodylem — z panterą, — z hijeną, — z wężem Boa [illegible] dnia 23. bm. [illegible]

[illegible] PO RAZ OSTATNI „MAN TO MAN“ w kinoteatrze „Sztuka“ — od poniedziałku olbrzymia atrakcja.

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH:

Teatr im. Juljusza Słowackiego.

Niedziela [illegible] „Edukacja Bronki“.
Niedziela wieczór: „Głos nieletnich“.
Poniedziałek: „Marja Stuart“, Słowackiego.
Wtorek: „Głos nieletnich“ Swena Langa.

Teatr „Bagatela“.

Niedziela popoł.: „Sublokatorka“ (40 proc. zniżki).
Niedziela wieczór: „Florette i Patapon“.
Poniedziałek „Carewicz“ (występ A. Zielińskiej.
Wtorek: „Carewicz“. (Występ A. Zielińskiej).

TEATR MIEJSKI OPERA I OPERETKA.

Niedziela: o godz. 3 popoł.: „Straszny dwór“.
Niedziela wieczór: „Łabędź ze wschodu“.
[illegible]

Dział gospodarczy.

[illegible], 21 października.

[illegible] naszego rynku pieniężnego: spadek marki, wyrażony w stałej zwyżce zagranicznych walut wysokocennych, oraz w związku z tem zapewne szybki powrót papierów wartościowych do kursów, które im się niejako „należą“ wobec spadku wartości gotówki.

Spadek marki przybrał wczoraj tempo katastrofalne. Dolary [illegible] 1.300 punktów [illegible] funty angielskie 3.750; franki szwajcarskie poszły w górę o 235, francuskie o 55 punktów, korony czeskie o 58 punktów. Spada tylko dalej marka niemiecka i to jest jednym z głównych powodów [illegible] spadku naszej marki, która właśnie [illegible]

Zwyżka kursu papierów wartościowych [illegible] szym ciągu jeszcze żywszy charakter, niż zwyżka obcych walut. I nic dziwnego: gdy marka nasza straciła od [illegible] roku na sile kupna może dziesięciokrotnie, kursa akcyj pozostawały do niedawna na przeszłorocznym poziomie. To też one obecnie w przyśpieszonem tempie do takiego takiego „wyrównania“. [illegible] daleko, dopiero niektóre akcje doszły do kursu przeszłorocznego z czasów hossy. Na czele ruchu [illegible] ciągu kroczą [illegible] punktów: z [illegible] w górę o [illegible] punktów, Krakusy o 600 punktów, P. T. H. o 100 punktów, pokazały się też w obrotach Imprezy, Ze[illegible] i t. d. Z cięższych papierów Cegielski zyskał 1.800 punktów, Zieleniewski 950, bardzo mocny ruch zwyżkowy zapowiada Pharma, która odrazu skoczyła o 700 punktów. Wogóle zresztą wszystkiemi gatunkami akcyj robione żywe obroty, wszystkie [illegible] bardzo liczne.

[illegible] jest ograniczony do giełdy krakowskiej. Na giełdzie warszawskiej jest on jeszcze żywszy, zwyżka zarówno dolarów i innych walut, jak akcyj, ma większe rozmiary.

Giełda [illegible]

22 października.

Płacono w Krakowie za

Dolary	12250-12700
„ kanadyjskie	—.—
Franki francuskie	900—920
„ belgijskie	—.—
„ szwajcarskie	2225-2375
Funty angielskie	35000-35500
Marki niemieckie	3.05-2.50
Korony [illegible]	[illegible]
„ czeskie	390-432
„ węgierskie	—.—
Dynary	—.—
Lei rumuńskie	—.—
Liry włoskie	—.—
Floreny holenderskie	—.—

Akcye Tow. handl. i przem.	Waluta markowa ofiarow.	żądan.	tranzakcye
Polskie Tow. hand.	900·—	1100·—	900-1000·—
„Impex“	275·—	325·—	300·—
„Pharma“	3500·—	4000·—	3500-3800·—
Polski Gleb	600·—	700·—	—·—
Żegluga polska	275·—	325·—	300·—
Zieleniewski	8000·—	9000·—	8000-8700·—
Parowozy	3900·—	4500·—	3900-4500·—
H. Cegielski	7500·—	8500·—	7500-8400·—
„Połąga“	—·—	—·—	[illegible]
„Trzebinia“	2200·—	2700·—	2200-2650·—
„Pocisk“	1300·—	2800·—	1300-2750·—
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Siersza	14000·—	14700·—	14400·—
„Tepega“	8500·—	9000·—	—·—
Polska nafta	[illegible]	3200·—	2400-3100·—
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	5300·—	—·—
„Krakus“	2800·—	3200·—	[illegible]-3000·—
[illegible]	6200·—	7200·—	6200-7000·—
[illegible]	[illegible]	100·—	—·—
[illegible]	900·—	1100·—	—·—
[illegible]	—·—	—·—	3500·—
[illegible]	800·—	[illegible]	[illegible]

BRAK PIENIĘDZY W GDAŃSKU. Senat przedłożył radzie miejskiej projekt ustawy w sprawie wydania t. zw. pieniędzy miejskich na kwotę 260 miljonów marek. Inowacja ta spowodowana jest brakiem środków płatniczych. Emisja ma obejmować banknoty po 100, 500, i 1000 marek.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa 21. [illegible] dolary 13.000 [illegible] franki francuskie [illegible] 58.570, [illegible]

GIEŁDA SZWAJCARSKA.

[illegible] Końcowe [illegible] Holandja 216 3/4, Nowy Jork 547, Londyn 2446, Paryż 40.50, Medjolan 22.95, Praga 18.00, Budapeszt 0.21 1/2, Bukareszt 3.40, Zagrzeb 2.50, Sofia 3.60, Warszawa 0.05, Wiedeń 0.0072, Austr. koron. stempl. 0.0078.

AŻ O 8 CENTIMY.

Zurych. 21 października. Kurs marki niemieckiej spadł dzisiaj o 8 centimy i wynosi obecnie 0.12 i 7/8. Dzienniki berlińskie ubolewają nad tym katastrofalnym objawem i przypisują go upadkowi Lloyd George'a [illegible]marjałowi Barthou.

Z RUCHU WYBORCZEGO.

Zebrania dzielnicowe Chrz. Zw. Jedn. Nar. [illegible] W niedzielę, dnia 22 października b. r. urządza Ch. Z. J. Nar. następujące zgromadzenia dzielnicowe:

Nowa - Czarna Wieś i Łobzów w lokalu Sadzałuji na Nowej Wsi przy ul. Królewskiej, o godz. 2-ej popoł. — Dębniki, Ludwinów, Zakrzówek o godz. 3-ej popoł., w lokalu przy ul. Rzącej (dom p. Adamskiego). — Krowodrza o godz. 3-ej popoł. w lokalu Odrzański (przy końcu ul. Mazowieckiej, przed Koszarami Czarnieckiego). — Półwsie - Zwierzynieckie o godz. 4-ej popoł. w lokalu przy ul. Księcia Józefa L. 2. — Dębniki - Grzegórzki o godz. 5-ej popoł. w Domu Robotniczym przy ul. św. Tomasza 37. — Kazimierz - Stradom o godz. 6-ej wieczorem w lokalu domu przy kościele Bożego Ciała. — Wstęp na powyższe zgromadzenia za zaproszeniami, które wydaje biuro Ch. Z. J. Nar. przy ul. A. Potockiego L. 11, I. p., w niedzielę przed poł.

Staraniem Komitetu Wyborczego Związku narod.-żydowskiego, odbędą się — jak nam komunikują — dziś, w niedzielę 22 bm., dwa zebrania wyborcze: jedno dla dzielnic: Półwsie Zwierzynieckie, Zwierzyniec, Dębniki i Zakrzówek w bożnicy „Bożej Bojaźni" przy ul. Lelewela L. 3, o godz. 3 i pół popoł.; drugie, w sali Kahału przy ul. Krakowskiej L. 41 o godz. 7 i pół wiecz. Na pierwszem zebraniu referuje poseł dr. Thon, na drugiem pp. dr. Feldblum, radca Schenker i dr. I. Schwarzbart.

Zjazd delegatów Unii Narodowo-Państwowej z miast okręgu 42 (Kraków-powiat Chrzanów - Oświęcim - Miechów - Olkusz) odbędzie się — jak nam komunikują — w dniu dzisiejszym, w Oświęcimiu. Na zjeździe, którego celem jest sprawozdanie z dotychczasowej akcji wyborczej i dalsze sprawy organizacyjne, referować będą pp. Dr. J. K. Stoczkowski i Dr. R. Rogland.

Bonar Law następcą Lloyda George'a.

Londyn, 23 października (A.W.). Następcą Ll. Georgea mianowany został Bonar Law, który zgodził się utworzyć gabinet jako przedstawiciel konserwatystów. Ministeryum to będzie miało **charakter przejściowy,** gdyż stan zdrowia Bonar Lawa nie pozwoli mu na prowadzenie interesów, a jego następcą zostanie właściwy przywódca konserwatystów lord Derby. Liczą się tutaj z tem, że termin wyborów rozpisany zostanie **dopiero później**, a to celem dania konserwatystom **możności zrekonstruowania swego stronnictwa,** które zostało po części rozbite. Mianowicie 87 głosów **Chamberlaina** pozostaje wiernych Lloyd Georgeowi, i pójdzie do wyborów razem z liberalami koalicyjnemi.

Bonar Law jest szkotem, pochodzi ze stanu średniego, kupieckiego, i **popiera zawsze interesa kupieckie.** Odznaczył się on w swoim czasie jako energiczny **zwolennik polityki celnej.** Jego program polityczny, nosi charakter **spokojnej i obliczającej dofonszywy.** W ostatnich czasach zwrócił się on w ostry sposób **przeciw wschodniej polityce Lloyda George'a.**

Zapowiedź nowej serii mordów politycznych w Niemczech.

Berlin. (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu Reichstagu **przyjęto w pierwszem i drugiem czytaniu ustawę w sprawie wyboru prezydenta Rzeszy.** Trzecie czytanie odbędzie się we wtorek. Przyjęcie ustawy **jest pewne.** Prezydent Loebe zawiadomił co następuje:

Wielu zawiadomiono mnie urzędowo, że w gmachu Reichstagu będą musiały być poczynione **wzmocnione zarządzenia ostrożnościowe celem ochrony kanclerza Dra Wirtha, ponieważ życie jego jest poważnie zagrożone.**

Kanclerz Dr Wirth oświadczył, że trzecie **planowany był zamach na jego życie,** który w ostatniej chwili **udało się udaremnić.** Zarządzenia, o których zawiadomił Prezydent Reichstagu nie zostało przezemnie spowodowane, jednakże nikt nie ma wątpliwości, co do **powagi sytuacyi.** Widocznie, które zebraliśmy dowodzą, iż **musimy się ponownie liczyć ze serią mordów politycznych w Niemczech.**

Wiedeń 21/10 (PAT). Arbeiter Zeitung donosi z Berlina na podstawie informacyi z kół socyalno-demokratycznych, że przypadkiem udało się policyi wpaść na trop niejakiego jednego spisku, **jeco całego szeregu planów zamachów.** Pewien młody człowiek, co do którego ze znanemi mych powodów nie można nic chwilowo bliższego wyjawić, został za wysokiem wynagrodzeniem wynajęty przez koła spiskowe skrajno - prawicowe zamachu na Rathenau do **zamordowania kanclerza.** Wyrzuty sumienia skłoniły go jednak do **zaniechania myśli zamachu** i do doniesienia o wszystkiem policyi. Człowieka tego **aresztowano.** Poczynił on zeznania, które **skierowały policyę na nowe ślady.** Policya stwierdziła, że wszystkie informacye udzielone przez owego człowieka **są prawdziwe.**

Małopolska Wschodnia żąda zabezpieczenia spokoju.

Lwów (AT). Jak się dowiadujemy wszystkie miasta Małopolski Wschodniej wysłać mają wspólną deputacyę do Warszawy, do rządu centralnego w celu zarządzenia: 1) **ochrony granic,** 2) **wysłania dużych oddziałów wojskowych na teren Małopolski,** 3) **zlikwidowania grasujących band,** 4) **ukarania winnych ostatnich napadów.**

Bande jumakow ucięta.

Lwów. (AW). „Wiek Nowy" donosi, że policja na bandy grasujące w Małopolsce Wschodniej zdołała się. Banda bolszewicka uciekła na terytoryum sowieckie.

Aresztowanie podpalaczy.

Lwów (AW). Rewizje i aresztowania wśród ludności cywilnej trwają w dalszym ciągu. Aresztowano dotąd we Lwowie 25 osób. W czasie rewizji policja zdobyła duży materyał, wskazujący, że we Lwowie istnieją tajne organizacje sabotażu i innych akcyi dywersyjnych.

Konferencja z Rosją w sprawie rozbrojeń.

Ryga 21/10 (PAT). **Konferencya dla sprawy rozbrojeń ma się odbyć w Moskwie w połowie listopada.**

Ryga 21/10 (PAT). Z Moskwy donoszą, że **rząd sowiecki wystosuje do państw bałtyckich notę w sprawie terminu zwołania konferencyi dla sprawy rozbrojeń.**

Obliczanie oddanych na listy głosów

Warszawa 21 paźdz. (PAT). Generalny komisarz wyborczy przesłał Komisarzowi okręgowych komisyi wyborczych, dotyczących komisarzy Okręgowej Komisji Nr 1??? zwraca uwagę na to, że **obwodowa komisja wyborcza** powinna natychmiast po przeprowadzeniu aktu głosowania, a więc zaraz po oddaniu ostatniego głosu, przystąpić do **ustalenia wyniku głosowania w obwodzie wyborczym.** Zasady tego ustalenia i szczegóły wyczerpująco są podane w rozdziale 9 ord. wyb. do sejmu. Obwodowe komisje wyborcze powinny przestrzegać ściśle jak najściślej. Działania poszczególne członków komisji, szczególnie zaś **mężowie zaufania wszystkie ich następcy.**

Działanie te rozpoczynają się tem, że przewodniczący obwodowej komisji wyborczej otwiera urnę wyborczą, wyjmuje z niej koperty, liczy je jedną w drugą, nie otwierając ich jednak. Jednocześnie ustali się na podstawie zaznaczeń (notatek) w spisie wyborców liczbę wyborców, którzy głosy swe oddali. Gdyby liczby te, mimo kilkakrotnych obliczeń, które celem uniknięcia pomyłek przeprowadzić należy, różniły się pomiędzy sobą, należy zbadać przyczynę tej niezgodności (Art. 107 o. w. do sejmu). Następnie po ukończeniu tej czynności komisja przystępuje niezwłocznie do **obliczenia głosów oddanych na poszczególne listy kandydatów.** W tym celu jeden z członków otwiera kopertę, każdą osobno wyjmuje z niej kartkę do głosowania i po obejrzeniu jej podaje ją przewodniczącemu, głośno odczytując treść kartki, poczem oddaje ją mężom zaufania i oddaje ją wraz z kopertą innemu członkowi komisji dla sprawdzenia i przechowania aż do ukończenia obliczenia.

Podczas odczytywania treści kartki przez przewodniczącego, która normalnie zawierać będzie Nr. listy kandydatów, dwaj członkowie komisji wyborczej czynić będą jednocześnie odpowiednie zapiski na kartach obliczeniowych, dostarczonych przez Ministerstwo spraw wewnętrznych. Sposób dokonywania tych zapisków jest wydrukowany i obrazowo przedstawiony w uwadze na każdej karcie obliczeniowej. Zwrócić uwagę należy, że na kartach obliczeniowych zapisać się ma tylko głosy ważne. Które głosy uważane być mają za nieważne normuje art. 88 o. w. do sejmu. Podnoszę w szczególności, że wyłącznie w myśl punktu 8 art. 88 o. w. do sejmu unieważnione mają być karty na których znajdują się oprócz Nr.u listy kandydatów, wyrazy słowne lub inne dopiski, a jednakże takie znaki jak kropka, kleks, niedokładności druku, o ile tylko nie nasuwają wątpliwości co do Nr.u listy nie unieważniają.

Ustawa emerytalna dla urzędników.

Warszawa (tel. wł. Cz). W związku z projektowaną przez rząd regulacyą uposażenia urzędników prywatnych, **ministerstwo skarbu przygotowuje nowy projekt ustawy emerytalnej, która ma być zastosowaną do nowej regulacyi płac urzędników.**

Kredyty dla wielkiego przemysłu.

Warszawa (tel. wł. Cz). **Akcya pożyczkowa** ministerstwa przemysłu i handlu **dla wielkiego przemysłu została wznowiona.** Przedsiębiorstwa wielkiego przemysłu, mające zamiar ubiegać się o kredyt rządowy, mogą składać podania o pożyczkę do wydziałów przemysłowych województw. — **Pożyczki będą udzielane wyłącznie fabrykom już czynnym,** celem dostarczenia im środków obrotowych, niezbędnych dla utrzymania fabryk w ruchu.

Czeskie odznaczenie generała Sikorskiego.

Warszawa 21/10 (PAT). Dziś o godz. 12 w południe wręczył attaché republiki czechosłowackiej szefowi sztabu generalnego, generałowi Władysławowi **Sikorskiemu czeski Krzyż walecznych.** Po gorącem przemówieniu, w którem podkreślił podziw dla armii polskiej i dla osoby szefa sztabu generalnego, jako jednego z polskich bojowników o wolność swojej ojczyzny, oraz wielce zasłużonego żołnierza walk ostatnich. Szef sztabu generalnego, dziękując za odznaczenie, odpowiedział w serdecznych słowach, podkreślając że armia polska pracuje tak samo jak armia czeska nad zabezpieczeniem wolności własnej ojczyzny oraz pokoju w Europie Środkowej.

Członkowie gabinetu Bonara Lawa.

Leafield 22/10 (PAT Radio). W kołach politycznych spodziewają się, że nowy premier będzie w stanie prawdopodobnie w **poniedziałek** przedstawić królowi listę gabinetu. **Lord Curzon i lord Derby mają współdziałać z Bonar Lawem.** Jest prawie pewnem, że **Curzon** obejmie teką ministra spraw zagranicznych.

Odbito w drukarni „Ilustrowanego Kuryera Codziennego" w Krakowie — pod zarządem Feliksa Korczyńskiego.